

Wydarzenia sprzed 75 lat w mauzoleum Kindlerów

Chcemy przypomnieć zapomnianą kartkę z kalendarza. **29. lipca 1945 roku** wypadł w niedzielę. W

kaplic

y cmentarnej w Pabianicach

(mauzoleum Kindlerów) odbywało się nabożeństwo ewangelickie. Kościół przy ulicy Zamkowej został wcześniej zabrany parafii, wykorzystany jako więzienie i zdewastowany. Z Wielunia przybył

pastor Henryk Wendt

, ówczesny proboszcz administrator pabianickiego zboru, który odprawiał nabożeństwo. Czynności liturgiczne odbywały się za wcześniejszą zgodą kierownika Urzędu Bezpieczeństwa w Pabianicach. W swym liście do władz ks. proboszcz Wendt tak relacjonuje to co się wydarzyło w trakcie nabożeństwa: „W chwili gdy wraz z wyznawcami przystępującymi do spowiedzi i Komunii Świętej przyklęknąć mieliśmy na stopniach ołtarza, pewien osobnik zbliżył się, krzycząc i gestykulując, zaczął bić i kopać zebranych przed ołtarzem, przeważnie kobiety, pchnął nawet mnie, pomimo że byłem ubrany w szaty liturgiczne; pewna niewiasta zachowywała się w podobny sposób. (...) Wzburzenie ogarnęło wszystkich zebranych, wkrótce pojawiła się Milicja Obywatelska i funkcjonariusze Wydziału Bezpieczeństwa legitymując mnie, a nie osobników, którzy sprofanowali nabożeństwo (...) Gdy wyżej wymieniony osobnik bił i kopał przed ołtarzem bezbronne kobiety jeden z obecnych, brat i syn pokrzywdzonych, Władysław Zeler, Polak ewangelik, repatriant spod Wilna, chwycił napastnika za ręce, aby zapobiec dalszym ekscesom, został on zatrzymany w Urzędzie Bezpieczeństwa pod niesłusznym zarzutem bicia napastnika.”

Wspomniany pan Zeler przesiedział w areszcie 9 dni, za to że bronił swych bliskich. Pastor Wendt, natomiast otrzymał list od szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, **pułkownika Mieczysława Moczara**, w którym do odwołania zakazano sprawowania wszelkich ewangelickich praktyk religijnych na terenie naszego miasta, nie tylko nabożeństw, ale także np. pogrzebów. Dopiero po długim czasie i zaangażowaniu się

ks. dr Jana Szerudy

, ówczesnego prezesa Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, można było znów organizować nabożeństwa.

W 1948 roku udało się parafii odzyskać zupełnie zdemolowany kościół. Po remoncie, w 1950 roku, można było odprawić pierwsze nabożeństwo w po latach w pabianickim kościele.

Minęło 75 lat od smutnych wydarzeń, jakie miały miejsce w naszej kaplicy cmentarnej. W najbliższą **niedzielę 2. sierpnia** podczas nabożeństwa o godz. **10:30** będziemy chcieli wspominać te zajścia.

Dane zaczerpnięte z „**Biuletynu IPN**” nr 9/2001 - artykuł **dr hab. Krzysztofa Lesiakowskiego** pt. „Napaść na ewangelików”, artykuł jest dostępny również w wersji on-line na stronie:

<https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/biuletyn-ipn/9584,Biuletyn-IPN-nr-92001.html>